

dr hab. Radosław Czarkowski, prof. UZ
Instytut Sztuk Wizualnych
Uniwersytet Zielonogórski

**Recenzja rozprawy doktorskiej, dorobku artystycznego
i dydaktyczno – organizacyjnego Pani mgr Justyny Cieślik-Płusa sporządzona w
związku z przewodem doktorskim pt.: *Obiekty scenograficzne* realizowanym w
dyscyplinie Sztuk Plastycznych i Konserwacji Dzieł Sztuki, Akademii Sztuk Pięknych
im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi.**

Dorobek artystyczny i dydaktyczno-organizacyjny

Pani mgr Justyna Cieślik-Płusa przedstawiła rozprawę doktorską pt.: *Obiekty scenograficzne* w formie książki zawierającej dokumentację prac stanowiących dzieła doktorskie, opis tegoż dzieła oraz jego konteksty i źródła. Całość poparła bogatą bibliografią. Autorka przedstawiła także, dokumentację dzieła doktorskiego w formie elektronicznej oraz dokumentację dorobku artystyczno-dydaktycznego i organizacyjnego w formie „papierowej”. Część teoretyczna wydana została w języku polskim i języku angielskim, składa się z siedmiu rozdziałów liczących razem 69 stron.

Pani Justyna Cieślik-Płusa urodziła się w Łodzi, jest absolwentką Uniwersytetu Łódzkiego, kierunku Kulturoznawstwo o specjalizacji - teatrologia. Tam w roku 2008 obroniła pracę magisterską pod kierunkiem prof. dr hab. Anny Kuligowskiej-Korzeniewskiej. W roku 2010 złożyła egzamin magisterski w Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi, w Pracowni Malarstwa prof. Włodzimierza Stelmaszczyka oraz w Pracowni Multimediów prof. Wiesława Karolaka z aneksem w Pracowni Rysunku dr-a hab. Andrzeja Michalika. Jak doktorantka zaznacza - był to dyplom z wyróżnieniem.

Od 2009 roku Pani Justyna Cieślik-Płusa zawodowo związała się z macierzystą uczelnią - ASP w Łodzi, a w roku 2015 została zatrudniona w tejże Akademii na stanowisku asystenta w Pracowni Teorii i Praktyki Scenograficznej. Pani Justyna związana jest z teatrem, scenografią i sztuką aktorską od roku 2000.

Z obszernej dokumentacji dorobku Pani Justyny Cieślik-Płusy udało mi się odnotować udział w 37 wystawach zbiorowych o charakterze krajowym i zagranicznym (Polska, Kostaryka, Kanada), 6 wystaw indywidualnych, 29 punktów odnoszących się do udziału i organizacji warsztatów, projektów i pokazów w zakresie

scenografii, kostiumu, charakteryzacji, oprawy graficznej, opieki scenograficznej w latach 2001-2017, a w latach 2007-2017 - 21 zdarzeń dotyczących współpracy z PWSFTViT im. Leona Schillera w Łodzi w zakresie kostiumografii, charakteryzacji i aktorstwa. W latach 2009 – 2017 doktorantka zaprojektowała i zrealizowała kostiumy do ponad 250 reklam, a także scenografie do sesji zdjęciowych *DN-NIGHTWER* i *MOUT BLANC* (pisownia org.) oraz reklam społecznościowych *Gen wolności*. W latach 2016 – 2017 zrealizowała 4 projekty wnętrz. Justyna Cieślik-Płusa wskazuje również na inne realizacje, które mają charakter autorskich działań indywidualnych i we współpracy ze studentami, a zalicza do nich instalacje, akcje performatywne, projekty kolekcji, organizację i kuratorowanie wystawom. W tych pracach kooperuje z Teatrem Powszechnym, Akademią Twórczego Myślenia, Akademickim Ośrodkiem Inicjatyw Artystycznych, Fundacją Wyspa Kreacjuszy, Galerią Kobro, Galerią Ogród Sztuki, Manufakturą (w/w w Łodzi).

Lata 2018–2019 to udział w międzynarodowym projekcie artystycznym zorganizowanym przez stowarzyszenie Assosiation Plein Air Costa Rica przy współudziale Miejskiego Ośrodka Kultury w Konstancynie Łódzkiej oraz Fundacji Unamos Culturas na Kostaryce. Powyższe zaowocowało plenerem malarskim na Kostaryce, udziałem doktorantki w konferencji w Państwowym Instytucie Casa del Artista, jako prowadzącej temat *Historia Pleneru w Europie, specyfika pracy w plenerze* oraz jej wystąpieniami konferencyjnymi – temat *Pastele* oraz *Performance*. Przeprowadziła tam również warsztaty i wygłosiła wykład na Uniwersytecie Artystycznym Facultad des Adres-UCR Costa Rica. Obok tego w/w projekt zaowocował czterema realizacjami land art’owymi, oraz dwoma obszernymi cyklami malarskimi zrealizowanymi na papierze i na płótnie autorstwa doktorantki. Prace te trafiły do kolekcji Fundacji Unamos Culturas. Efektem opisanego projektu był również, cykl wystaw indywidualnych artystów z Kostaryki, których kuratorką była Pani Justyna Cieślik-Płusa, pleneru międzynarodowego i międzynarodowej wystawy zbiorowej w ramach drugiej części projektu PAJSAJE UNE DOS CULTURAS POLONIA – także współorganizatorka i uczestniczka tych zdarzeń.

We wrześniu 2019 Justyna Cieślik-Płusa zorganizowała międzynarodowy plener artystów z Polski w Toronto – Kanada Open Relation, Open Air Toronto i wystawę poplenerową w Konsulacie Generalnym Rzeczypospolitej Polskiej w Toronto (kuratorka i uczestniczka), a jej prace znalazły się w prywatnych kolekcjach. (W/w do wglądu w dokumentacji J.C.-P.).

Dzieło

Swoją dysertację Pani Justyna Cieślik-Płusa wydała w formie oprawionej w aksamit książki ze „złotym wejściem” i opatrzyła tytułem *Obiekty scenograficzne*. W trzech pierwszych rozdziałach autorka kreśli teoretyczne tło dla rozważań n/t scenografii, jej pochodzenia, prób i sposobów definiowania. Opisuje scenę teatralną, jej symbolikę,

budowę i kompozycję od czasów antycznych do chwili obecnej w sposób niezwykle zajmujący w kontekście historii, filozofii i sztuki. Umiejętnie i interesująco przeprowadza odbiorcę przez rozważania teatrologiczne poparte wiedzą i starannie dobraną bibliografią. To nie powinno dziwić, mając na uwadze fakt, iż Pani Justyna jest absolwentką kierunku Kulturoznawstwo o specjalności teatrologia. Tu, to bardzo cenne i ma swoje uzasadnienie dla prezentacji prac składających się na dzieło przewodowe. Rozważa również na temat prób i sposobów definiowania scenografii jako dziedziny autonomicznej odwołując się do poszukiwań i rozwiązań w sztuce, które pośrednio bądź bezpośrednio powiązane były, czy są ze sceną teatralną.

Rozdział czwarty to odwołanie się do reprezentantów sztuki, których twórczość ściśle powiązana była z teatrem i jego sceną: Tadeusz Kantor, Józef Szajna, Teatr Galeria, Boris Kudlicka jak również Jan Berdyszak i choć w przypadku tego ostatniego teatr nie był źródłem imperatywu jego twórczości, to autorka mocno na niego się powołuje.

Rozdział piąty, podzielony na trzy podrozdziały zatytułowane kolejno: *Wokół głównego wejścia – Thyra, Theatrum Mundi, Obraz - kostium* to opis dzieła doktorskiego.

Rozdział szósty, *Doświadczenie i Obiekty scenograficzne – wnioski*, to opis eksperymentu, zarejestrowanego na filmie, jaki przeprowadziła autorka na grupie studentów i osób ze sztuką nie związanych w specyficznej przestrzeni Galerii thiNK AiD. Eksperyment dotyczył postrzegania i interpretacji obiektów wykreowanych przez autorkę i refleksji dotyczącej problemu „pomiędzy”, którym doktorantka się zajmuje oraz postrzegania roli sztuki w ogóle.

Obiekty scenograficzne – wnioski to podrozdział podsumowujący przeprowadzony eksperyment i wg autorki „... potwierdza stawianą na początku niniejszej rozprawy tezę o potrzebie poszukiwania *pomiędzy*, stawiania pytań, nastawiania się na konfrontację z widzem. (...) Konfrontacja widz-dzieło sztuki zbliża się w tej interpretacji do relacji, która jest istotą teatru, owym *hic et nunc*- może jest ona również istotą oddziaływania dzieło-odbiorca. To, co się wydarza *pomiędzy*, staje się na naszych oczach swoistym spektaklem.”¹

Ostatnia część to *Podsumowanie*, gdzie autorka konkluduje: *Cytując twórców i komentatorów scenografii, jednocześnie zmierzam ku poszukiwaniom sensu twórczości i odbioru estetycznego. Efektem badań jest powołanie do nieustannego trwania w teatralnym tu i teraz, wniosków zaklętych w obiektach, które czekają na konfrontację, pobudzają do odnajdywania wciąż na nowo istoty „dziania się” – między wartościami, gdzie jedynym miejscem możliwym do dotarcia jest uobecnianie w chwili oglądania pomiędzy – bliskie myśli Jana Berdyszaka.*²

Powyższe konstatacje, każą rozpatrywać dzieło doktorskie Pani Justyny Cieślik-Płusy w symbiotycznej relacji ze sceną teatralną, nieco w oderwaniu od klasycznych pojęć narzucanych przez nomenklaturę sztuk wizualnych. Imperatyw ich powstania jest bowiem koncepcyjnie związany z sferą ikony scenograficznej. Choć autorka powołuje

się na emocje i poszukiwanie *tego czego nie ma*, tego co *pomiędzy*, to prace swe realizuje w potrzebie znalezienia formuły rezerwującej miejsce dla zdarzeń scenograficznych w obszarze dzieła autonomicznego. To trudne i ambitne przedsięwzięcie. Dzieło Józefa Szajny, upraszczając, to dzieło zaprzęgnięte na poczet potrzeb teatralnych. Podobnie jest z Kantorem i Berdyszakiem. Odwrotnie jest znacznie trudniej. „Zaprząć” scenografię dla powoływania autonomicznych wartości artystycznych bez kontekstu wypowiedzi teatralnej jest trudne, a niejednokrotnie niemożliwe. I tych wartości poszukuje w swych twórczych rozważaniach doktorantka.

We wstępie swojej dysertacji Justyna Cieślik-Płusa pisze: *Niniejsza praca łączy w sobie próbę teoretycznej refleksji związanej z tematem scenografii oraz praktycznych poszukiwań „pomiędzy”. Podejście problemowe dotyczące tematu scenografii, poszukiwanie źródeł, metodologii, definicji doprowadziło do powstania cykli obiektów scenograficznych, a poszukiwania twórcze w sposób nieoczywisty nawiązują do przestrzeni teatru. Cytując dalej: Jeśli teatr (...) rozumiemy jako przekraczanie i ciągłe poszukiwanie, to znajdziemy jego rdzeń, początek, istotę. Jak jej dotknąć, jak uchwycić coś, co jest nieuchwytnie? Teatr zatrzymany w obrazie, obiekcie, rzeźbie, makięcie staje się zamierzoną formą wypowiedzi – teatralną refleksją.*³

Chcąc podążać tropem autorki narzuca mi się konstatacja, że artystka proponuje nie tylko cykle obiektów plastycznych, lecz spektakle i przez taki pryzmat przyglądam się jej twórczości. Ten fakt, także skłonił mnie do dokonania odrobinę innego podziału, nieco inaczej systematyzującego zaprezentowane obiekty. Myślę jednak, że nie bardzo odbiegłem od intencji autorki, a jeśli tak to niech przyjmie to, jako kolejny głos w przeprowadzonym przez nią eksperymencie opisanym w dysertacji.

Thyra

Prace zawarte w dokumentacji na ilustracjach 1-7 oraz 14-16 to z mojego punktu widzenia obiekty kontemplacyjne. Autorka przedstawia się tu jako obserwatorka sceny. To rozważania o scenie nie tylko teoretyka teatru, świetnie zaznajomionego z problematyką. W tych pracach doktorantka konstatuje fakt istnienia sceny jako, również obiektu do oglądania – to już propozycja artystki sztuk wizualnych. To rozważanie estetyki ikony tej przestrzeni - metaforycznej, pełnej symboli, niejednoznacznej, przygotowującej odbiorcę do zdarzenia, które ma nadejść. Przestrzeni nadającej odbiorcy, statusu obiektu *pomiędzy...*, pomiędzy sugerowanymi intencjami autorskimi (scenografa), a odbiorczą interpretacją, nie naznaczoną jeszcze obecnością treści aktorskich.

Il. 8-13 to realizacje, w których autorka najbardziej wyraziście sięga po trzeci wymiar – przestrzeń, zamykając swoje kompozycje w metalowych konstrukcjach. Takie nawiązanie do przestrzeni teatralnej, mimo kameralnych wymiarów prac, staje się kolejną propozycją do zaanektowania *pomiędzy*. Tym razem jednak może to być

między fizyczną przestrzenią precyzyjnie wyznaczoną dla dzieła, a fizyczną przestrzenią wyznaczoną dla odbiorcy. Ten cykl wydaje mi się istotny ze względu na jeszcze jeden element, który nie pojawia się w pozostałych realizacjach. Chodzi o gest malarski i uczynienia z tego gestu propozycji scenicznej. Autorka unaocznia fakt, jawienia się obrazu i pełnienia przez niego roli podmiotu w przestrzeni teatralnej. Wyobrażam sobie, że autorka kiedyś pokusi się o przeniesienie tego 'zabiegu' do rzeczywistej skali sceny teatralnej. Ciągłe jednak gesty zastosowane, zwłaszcza w pracach pt. *Koło*, *Szary okrąg*, *Akcja w szkielecie scenicznego pudełka*, *Kompozycja z bordowym okręgiem* posiłkują się nie tylko formalną rozgrywką kompozycyjną, ale co istotne wnoszą nową jakość przestrzeni intuicyjnej, ekspresyjnej w postaci odautorskiego gestu malarskiego. Włączenie obrazu w przestrzeń formalną, wyznaczoną wymiarami metalowej konstrukcji, wpisanie go w istniejący, mocno nacechowany znaczeniowo kontekst, jednocześnie nie zabierając obrazowi jego artystycznej autonomii, wydaje się najbliższe temu, czego autorka poszukuje i o czym rozważa w dysertacji.

Theatrum Mundi

Il. 19-28 - realizacje tego zestawu to eksperyment z formą i kompozycją na płaszczyźnie, a wyraźna anegdota zawarta w tytułach znajduje swe odbicie w ikonie, zwłaszcza w realizacjach *Kompozycja ze złotym krążkiem*, *Kompozycja zapięta guzikiem*, *Złoty krążek z lotu ptaka*.

Rytualny krąg, *Dialog z taflą miedzianego lustra*, *Formy przyjemne przez swą nagość – Le Cobusier*, *Historia o linijce* i pozostałe zawarte w il. 29-32, to kontynuacja wyżej opisanego cyklu i podobnie jak wyżej opisane, tytuły i forma wydają się silnie nacechowane narracją. Istniejąca anegdota tylko podkreśla przywiązanie Justyny Cieślik-Płusy do teatralnych przestrzeni.

Theatrum Mundi zamykają realizacje, które można traktować jako kolejny, osobny cykl obiektów: *Sceny graficzne* wraz z pracą pod innym, osobnym tytułem *Poetyckość Reinhardta* (il. 33-37). Grupa tych pięciu prac pod względem formy i kompozycji stała się poszukiwaniem formy w oparciu o rozwiązania kompozycyjne, budujące iluzoryczność przestrzeni. W tym wypadku czytelną jest intencja bezpośredniego nawiązania do sceny. Interesujące, bo obok stricte konstrukcyjnych rozwiązań, autorka umiejętnie wplata wyraźną pointę znaczeniową.

Obiekt-Kostium

(Il. 38-41) To nawiązanie do zainteresowań autorki kostiumem. Znalazła jednak dla tego atrybutu scenicznego inną niż powszechnie przypisywaną funkcję. Tworzy z nich quasi kurtyny, wskazując na istotność tego elementu zwykle funkcjonującego usługowo wobec zdarzeń teatralnych. Tu, w nowej, przypisanej przez autorką funkcji staje się gospodarzem zdarzenia - zaprasza i żegna odbiorców. Obiekty te wskazują

na kostium jako niedoceniony element rzeczywistości scenicznej. To właśnie on opowiada o prywatności, wprowadza w realia wykreowanej przez twórcę rzeczywistości, jest nierozzerwalną, acz często niedocenioną częścią całej rzeczywistości, nawet tej poza scenicznej. Bardzo pięknie autorka zawarła swoją refleksję o tym elemencie w niezwykle skromnej, acz sugestywnej realizacji *Obraz-cząstka-istota*, w której artystka, prezentując jedynie drobny fragment czerwonej włóczki, nadaje jej duchampowskiego znaczenia. Oto ten drobiazg stał się ważny i przywrócono mu należne miejsce za sprawą powołania go przez artystkę – to znamienne i jakże trafne wobec tego o co w swojej sztuce zabiega autorka, nadać ważkość i niezależność artystyczną obiektom scenograficznym.

Konkluzja

Posługując się gestem, który pozwolił dostrzec istotę problematyki scenograficznej oraz podjął próbę definiowania tego co *pomiędzy* – przestrzeni definiowanej permanentnie przez wielu artystów, a ciągle nie zdefiniowanej, Pani Justyna Cieślik-Płusa wpisuje się w kontekst eksploratorów tego co nie ponazywane. Jest osobą artystycznie zdyscyplinowaną i twórczo zdeterminowaną. Nieposkromiona aktywność na wielu polach, której wspólnym mianownikiem są szeroko pojęte związki sztuk wizualnych ze sceną teatralną każą przypuszczać, że taka postawa będzie gwarantem rozwoju głębokiej merytorycznej wiedzy i artystycznego doświadczenia i wypełni niszę zawartą w aspekcie autonomii dzieła scenograficznego.

Jan Berdyszak znalazł *Passe-partout*. Pani Justyna Cieślik-Płusa szuka – to obowiązek dojrzałego twórcy.

Mając na względzie dorobek artystyczny i artystyczną aktywność, przedstawioną pracę doktorską z przekonaniem przychyliam się do wniosku o nadanie Pani Justynie Cieślik-Płusie stopnia doktora w dyscyplinie Sztuki Plastyczne i Konserwacja Dzieł Sztuki i rekomenduję tę kandydaturę Wysokiej Komisji, Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi.



Radosław Czarkowski

1 Justyna Cieślik-Płusa - Obiekty scenograficzne - Obiekty scenograficzne – wnioski, Łódź 2019, str. 63

2 Justyna Cieślik-Płusa - Obiekty scenograficzne - Podsumowanie, Łódź 2019, str. 65

3 Justyna Cieślik-Płusa - Obiekty scenograficzne - Wstęp, Łódź 2019, str. 3